

GP POLKOWICKA GAZETA

Wydawnictwo bezpłatne

» W NUMERZE

Pajaki to bardzo sympatyczne stworzenia - mówi Jakub Wiśniewski z Polkowic.



Polkowiczanie hoduje pająki od niedawna. Wcześniej zbierał m.in. motyle.

str. 6



Pijani kierowcy coraz częściej są przyczyną wypadków drogowych. Niektóre z nich kończą się tragicznie.

str. 5



W meczu ze Stasiakiem KSZO piłkarze Górnika poraż kolejny nie potrafili strzelić bramki. Z boiska znowu wiał nudą.

str. 12



Początek drogi do historii
- Przyjechałem tutaj po to, by zdobyć medal, nic innego mnie nie interesuje - powiedział nam w wywiadzie przed rozpoczęciem sezonu nowy trener polkowickich koszykarek Andrzej Nowakowski. W sobotę 23 października Nowakowski zadebiutował przed polkowicką publicznością w rozgrywkach Torell Basket Ligi. Został przyjęty entuzjastycznie, a jego podopieczni (w tym Olga Żytomirska - na zdj.) po dwóch porażkach na wyjazdach z ekipami Lotosu Gdynia oraz Polty Pabianice, pewnie pokonały Ostrowię 98:56. To był pierwszy krok na drodze do medalu mistrzostw Polski. Moim zdaniem jest realna szansa by w tym roku dokonać w końcu tego historycznego czynu i dać wspaniałym polkowickim fanom basketu chwile największej w ich życiu radości. Nawet pomimo tego, że zarówno w Gdyni, Krakowie jak i Pabianicach są zespoły kadrowo i finansowo dużo mocniejsze niż nasz. Atutem dziewczyn Nowakowskiego będzie z pewnością zgranie oraz atmosfera w klubie i wokół niego, atmosfera jakiej zazdrości nam cała Polska, o czym doskonale wie nowy trener.

- Tu jest klimat, o jakim w innych częściach kraju można tylko pomarzyć - mówi.

Pomyślmy, co się stanie jeżeli jego zespół wywalczy medal. Hala przy Dąbrowskiego odleci. Bardzo chciałbym to zobaczyć i wierzę, że zobaczą.

Konrad Kaptur

W inwestycyjnym peletonie

Nasze miasto w gronie najlepszych. Zajęliśmy trzecią pozycję w rankingu inwestycyjnym dwutygodnika "Wspólnota".

REGION

Strzeżcie się handlowcy! Unia Europejska nadaje większe uprawnienia celnikom. Znowelizowana ustawa pozwala grupom tzw. mobilnych celników sprawdzać np. czy towar sprzedawany na bazarze lub alkohol leżący na półkach sklepowych nie pochodzi z przemysłu.

REGION

PKP zawiesiły na Dolnym Śląsku sześć połączeń na trasie Głogów-Legnica, Wrocław-Jaworzyna oraz Kłodzko-Walbrzych. Główny powód - mała liczba podróżujących. Pierwotnie zawieszonych miało być 113 połączeń. Władze PKP zapowiadają, że pociągów zarówno osobowych, jak i pociągów w naszym regionie będzie o 10% mniej niż do tej pory.

LEGNICA

Przez dwa tygodnie uczniowie ze szkół w całej Polsce w ramach akcji "Góra Grosza" zbierają drobne pieniądze, które trafiają do Domów Dziecka. W poprzednich latach w całym kraju udało się zebrać prawie 500 ton monet, których wartość wyniosła niemal pięć milionów złotych. Do tej pory dzięki tej akcji w całym kraju udało się pomóc ponad 200 placówkom - głównie rodzinnych domom dziecka.

LEGNICA

Mąż nie zatrzymał się do kontroli drogowej, zona zaatakowała więc policjantów. Policjanci próbowali zatrzymać kierowcę samochodu dostawczego. Ten jednak zignorował wezwania. Kiedy dojechał do celu swojej podróży funkcjonariusze oberwładnili kierowcę i wtedy jego żona rzuciła się z pięściami na strażników prawa. Jej mąż w wydychanym powietrzu miał około 2 promili alkoholu. Policja rozważa też czy postawić kobiecie zarzut napaści na funkcjonariuszy.

LUBIN

Na lubińskich Malonicach ma powstać osiedle górnicze. Zamierza je wybudować Dolnośląska Spółka Inwestycyjna. Jednak zanim rozpocznie prace do 20 tysięcy górników trafi specjalne ankiety. Inwestor chce dowiedzieć się m.in. jak duże mają być mieszkania lub domki jednorodzinne. Firma przewiduje rozpoczęcie budowy górniczego osiedla w Lubinie wiosną 2006 roku.

WALBRZYCH

Komputery wchodzą do autobusów. Elektroniczny, zamiast papierowego bilet wprowadza walbrzyski Zarząd Dróg i Komunikacji. Na razie oferta ZDiK dotyczy jedynie biletów okresowych. Wkrótce jednak karty elektroniczne mają całkowicie zastąpić tradycyjny papierowy bilet.

- To kolejne wyróżnienie dla Polkowic potwierdza, że miasto systematycznie się rozwija. Kluczowe znaczenie dla tego rozwoju mają inwestycje w infrastrukturę, bez tego trudno bowiem o pozyskiwanie inwestorów, a co za tym idzie tworzenie nowych miejsc pracy - mówi nam burmistrz Polkowic Emilian Stańczyszyn.

O pozycji w rankingu inwestycyjnym specjalizującego się w tematyce samorządowej pisma "Wspólnota" decydowała wielkość wydatków na rozbudowę i modernizację infrastruktury technicznej. Nie brano natomiast pod uwagę nakładów na sferę społeczną, bo są one mniej związane z poprawą konkurencyjności gospodarki. Wydatki inwestycyjne gmin dzielono przez liczbę mieszkańców i na tej podstawie sporządzono listę zwycięzców rankingu. Polkowice uplasowały się na trzeciej pozycji w kategorii miast powiatowych. Triumfowały Słubice, a drugie miejsce zajęła Sucha Beskidzka. Pod

uwagę brano okres trzech lat (2001-2003). W tym czasie przeciętny polkowiczanie wydał na inwestycje 680 złotych i 25 groszy. Zwycięzca rankingu - mieszkaniec Słubic wydał natomiast 8902 złote. Powyższe kwoty uwzględniają dotacje z budżetu centralnego na realizację określonych inwestycji. Gdyby nie uwzględniać tych środków Polkowice okazałyby się bezapelacyjnym zwycięzcą, bowiem przeciętny polkowiczanie wydał bez uwzględniania dotacji 589 złotych i 79 groszy, a zwycięzca rankingu - słubiczanie tylko 305 złotych. Nie jest to pierwsze wyróżnienie dla Polkowic w tym prestiżowym rankingu. Nasze miasto wygrało zarówno w ubiegłym roku, jak i przed dwoma laty. W tym roku Polkowice zdobyły też po raz trzeci zaszczytny tytuł Supermiasteczka przyznawany przez redakcję dziennika Rzeczpospolita oraz Centrum Badań Regionalnych

Konrad Kaptur

Złóż wniosek

Jeszcze do 10 listopada uczniowie oraz studenci mogą zgłaszać wnioski o stypendia w ramach programu finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

Uczniowie zgłaszają wnioski już od września. Dotychczas do polkowickiego starostwa wpłynęło ich ponad 200. Teraz wnioski można też składać we wszystkich urzędach gmin tworzących powiat polkowicki. Studenci jak dotychczas wniosków nie składali, pobierali dopiero stosowne formularze. Ze wstępnych analiz przeprowadzonych na podstawie pobranych wniosków wynika, że jest duże zainteresowanie stypendiami. Wnioski pobrało 540 studentów. Jeszcze do 10 listopada mają czas na ich złożenie. Szczegółowe informacje w starostwie powiatowym oraz urzędach gmin.

KoK

Warchoł za Polańskiego Nowy dyrektor w Royal Europa

Adam Warchoł dotychczasowy dyrektor ds. produkcyjnych jest od 11 października dyrektorem naczelnym polkowickiej fabryki Royal Europa.

50-letni absolwent Wydziału Mechanicznego Politechniki Wrocławskiej zastąpił na tym stanowisku Jarosława Polańskiego, który kierował polkowicką fabryką od 15 maja 2001.

Warchoł w Royal Europa pracuje od czerwca 200 roku. Wcześniej przez 5 lat (1994-1999) związany był z Fabryką Urządzeń Mecha-

nicznych Chofum. Przeszedł wszystkie szczeble awansu zawodowego i to w błyskawicznym tempie. Zaczynał od pracy na stanowisku technologa, a kończył jako prezes zarządu chociąnowskiej firmy. Andrzej Warchoł ukończył nie tylko politechnikę wrocławską. Jest też absolwentem Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, gdzie ukończył studia podyplomowe z zakresu zarządzania firmą w gospodarce wolnorynkowej. W wolnych chwilach nowy prezes oddaje się swoim dwóm pasjom - myślistwu i ogrodnictwu.

KoK

Napisz list do gazety

Od 26 października wisi przed wejściem do naszej redakcji. O czym mowa? O skrzynce na listy.

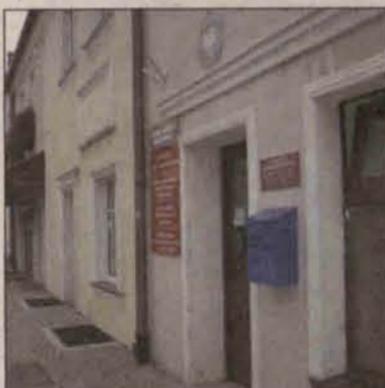
Skrzynka znajduje się przed wejściem do naszej redakcji, przy ulicy Rynek 19.

Redakcja

Chcemy, by w naszej skrzynce lądowały listy będące wyrazem prawdziwego vox populi, czyli głosu ludu.

Polkowiczanie, jeżeli cię boli, szokuje, denerwuje bądź przeciwnie fascynuje, mobilizuje, z czegoś jesteś dumny - podziel się tym z innymi mieszkańcami miasta.

Napisz list i wrzuć do skrzynki z napisem Gazeta Polkowicka.



Stowarzyszenie Charytatywne "Alieć Pracę" w Polkowicach informuje wszystkich członków i sympatyków Stowarzyszenia, że na dzień 29 października 2004r. na godzinie 16.30 wyznaczono termin Walnego Zebrania Członków Stowarzyszenia.
Zebranie odbędzie się w stołówce Ośrodka Pomocy Społecznej przy ul. Lipowej 2 w Polkowicach.
Jednocześnie informujemy, że biuro Stowarzyszenia (Polkowice ul. K.B. Kominka 1a) otwarte jest w poniedziałek i środę w godz. 10.30 do 14.30.
Za Zarząd
Beata Pulawska

Andrzejkowa Noc w Restauracji Aqua Hotel
27 listopada od godz. 19:00-3:00
ZAPĘWNIAMY
- dobrą zabawę przy zespole z wokalistką i muzyce mechanicznej
- miłą atmosferę
- profesjonalną obsługę
Sześć kuchni poleca bogaty wybór dań i trunków
cena zaproszenia 20 zł od osoby
Serdecznie zapraszamy do skorzystania z naszej oferty.
Wszelkich informacji udzieli Państwu recepcja Aqua Hotel pod nr tel. 076/746 2700.
Sprzedaż biletów od 8 listopada do 21 listopada b.r. w Aqua Hotelu.

Starostwo Powiatowe zaprasza na szkolenie poświęcone tematyce "Funduszy strukturalnych i możliwości ich wykorzystania na inwestycje w nowoczesne technologie". Szkolenie przewidziane będzie przez pracowników firmy Cisco Systems Poland Sp. z o.o. oraz Intel Technology Poland Sp. z o.o. i będzie ono realizowane w ramach programu "Teraza Europa", którego celem jest prowadzenie działalności edukacyjnej skierowanej na przekazywanie wiedzy o:
- dostępnych funduszach unijnych możliwych do wykorzystania na inwestycje w nowe technologie informacyjne (IT);
- rozwiązaniach i technologiach IT, które przyczynią się do ulepszenia funkcjonowania samorządów lokalnych oraz małych i średnich przedsiębiorstw.
W trakcie szkolenia będą prezentowane programy jako dostępne są dla małych i średnich firm.
Zainteresowanych przedsiębiorców zapraszamy na szkolenie o godzinie 10:00 w dniu 18.11.2004 do sali 207 Urzędu Gminy w Polkowicach.
Sekretarz Powiatu
Jarosław Dąbrowski

Gazeta Polkowicka, dwutygodnik Gminy Polkowice, adres: 59 - 101 Polkowice, Rynek 17 (pokój 301), tel. 724-97-20, tel/fax: 724-97-21
e-mail: gazeta@ug.polkowice.pl
Redaguje zespół:
Krzysztof Fijałka (redaktor techniczny), Konrad Kaptur (redaktor naczelny), Anna Osadczuk, Ewelina Szatkowska, Marcin Szydłowski (redaktor techniczny), Roman Tomczak.
Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Redakcja zastrzega sobie prawo odrzucania, skracania i omawiania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Za treść ogłoszeń i tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada.
Wydawca: Urząd Gminy Polkowice, www.polkowice.pl
Projekt Graficzny: Bernard Wybierała
Druk: Drukarnia PolskaPresse Wrocław, 55-075 Bielany Wrocławskie, ul. Kolejowa 7.



Aqua Hotel z certyfikatem

Oprogramowanie używane przez pracowników polkowickiego Aqua Hotelu jest legalne. Certyfikat potwierdzający ten fakt odebrał Zbigniew Lemiesz, wiceprezes Aqua Hotelu.

- Legalność oprogramowania to nie tylko komfort i bezpieczeństwo pracy. To coś znacznie więcej. Tylko firmy stosujące legalne oprogramowanie mogą liczyć na poważne traktowanie. Taki jest światowy trend, który dociera do Polski - mówi

Grzegorz Filarowski z polskiego oddziału Microsoftu.

Jego wykład na temat audytu informatycznego był jednym z kilku, które wygłoszono w ramach drugiej edycji Konferencji Szkoleniowej "Bezpieczna Firma, Procedury Zarządzania Oprogramowaniem, Optymalizacja Kosztów Inwestycji". Konferencja odbyła się w Aqua Hotelu 14 października. To właśnie w trakcie jej trwania wręczono certyfikaty "Legalna Firma" przyznawane przez BKK Inwest, pro-

fesjonalną firmę z Leszna specjalizującą się w audytach oprogramowania. Oprócz Aqua Hotelu certyfikaty otrzymały także firmy Kappa Drezdenko, Nasiona Kobierzyc, Kosmo, Astromal, Rzeźnictwo Firma Słonimski oraz Vector Computers.

- Legalność oprogramowania zawsze była dla nas priorytetem, dlatego ten certyfikat to dla naszej firmy powód do dumy - powiedział nam Zbigniew Lemiesz z Aqua Hotelu.

KoK

Alarmowe sprzężenie

Jeden przycisk alarmuje wszystkie jednostki ratunkowe. System Powiadomienia Kryzysowego w powiecie polkowickim już za kilka tygodni zostanie połączony z systemem powiadomienia o niebezpieczeństwie zbiornika Żelazny Most.

Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego Powiatu Polkowickiego spotkała się w Rudnej z dyrekcją Zakładu Hydrotechnicznego, zarządcą składowiska. Tematem spotkania było m.in. właśnie reagowanie służb KGHM i powiatu polkowickiego w razie zagrożenia.

Sprzężenie systemów powiadomienia oznacza, że w momencie zdarzenia

w składowisku reagują wszystkie służby ratunkowe, na których terenie rozciąga się miedziowy zbiornik odpadów. Po sprzężeniu tych systemów w momencie niebezpieczeństwa polkowickie centrum kryzysowe powiadamiane jest automatycznie - mówi Marek Tramś, starosta powiatu.

System powiadomienia o zagrożeniu w Zakładzie Hydrotechnicznym, który zarządcą zbiornikiem, działa od dwóch lat. - Wokół całego składowiska, specjalnymi przewodami, są zamontowane czujniki - tłumaczy dyrektor

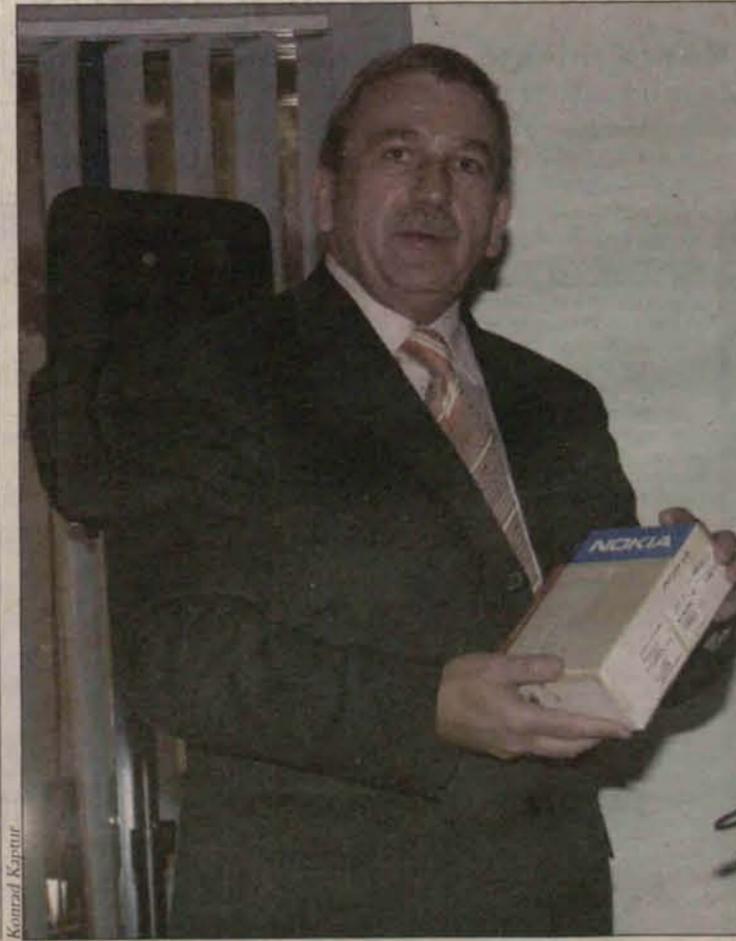
Zakładu, Wojciech Maślanka. - W momencie jakiś ruchów na zbiornikach następuje przerwanie tych przewodów i uruchamianie systemu alarmowego.

W całym powiecie polkowickim są również trzy głośniki - w Krzydłowicach, Tamówku i Komomikach, które w razie zagrożenia nadają sygnały dźwiękowe i komunikaty. W samej Rudnej, gdzie leży największa część zbiornika, są dwa takie głośniki. Mają one zasięg do pięciu kilometrów.

Anna Osadczuk

Składowisko Żelazny Most w liczbach

objętość całkowita: 319 mln. m sześć.
objętość zdeponowanych odpadów: 310 mln. m sześć.
powierzchnia całkowita: 1410 ha
powierzchnia plaż: 650 ha
powierzchnia stawu: 760 ha
rzędna korony zapór: 155 m



Działkowicze z miedzianki mają połączenie z miastem

Ekspresowa droga

Zaledwie miesiąc wystarczył na połączenie ogrodów działkowych Miedzianka z Polkowicami.

Mieszkańcy 15 lat temu sami wysypali żwirem leśną ścieżkę i tamtędy rowerami dojeżdżali do swoich działek. Do Miedzianki wiodła jeszcze druga droga - droga krajowa nr 3, więc by dojechać do polkowickich działek trzeba było wyjechać za miasto. - Ta ścieżka przez las to nasza trasa codzienna - mówi Stanisław Stanisławski, prezes Miedzianki. - Cieszymy się bardzo, że w końcu mamy porządną drogę.



Budowa asfaltowej drogi, biegnącej przez las, rozpoczęła się w połowie września. Ta ścieżka łączy Miedziankę z osiedlem Młodych. Droga kosztowała ok. 100 tys. zł. - Tylko kilometr dwieście metrów i jesteśmy w mieście - nie krył zadowolenia Emilian Stańczyszyn. - Wcześniej by dojechać do działek trzeba było wyjechać za miasto i przejechać kilka kilometrów.

Ogrody liczą 230 działek i od około dwóch, trzech lat pełnią funkcję rekreacyjną. Do tej pory były to miejsca użytkowe, hodowano na nich kury, króliki itp.

Osa

Wiedza przeciw zagrożeniom

Reprezentanci trzech klas Szkoły Podstawowej nr 2 w Polkowicach wzięli udział w zorganizowanym 1 października w Jeleniej Górze konkursie "Razem Bezpiecznej". Wszyscy wrócili z tarczą.

Reprezentanci klas IV i VI byli bezkonkurencyjni zajmując pierwsze miejsce w swoich grupach wiekowych. Uczniowska drużyna klas V uplasowała się na miejscu czwartym. Wszystkie grupy przygotowały do rywalizacji Ryszard Treła, nauczyciel z SP 2. Zawodnicy wszystkich drużyn musieli przejść trudne konkurencje związane z trzema zasadniczymi tematami: wiedzy o ruchu drogowym, zagrożeniach szkolnych (pre-

mocą, narkotykami) oraz niebezpieczeństwami życia codziennego (wandalizmem, kradzieżami). Podczas całego turnieju opiekę i fachową pomoc zapewnili polkowickiej młodzieży funkcjonariusze Straży Miejskiej w Polkowicach.

Konkurs zorganizowała Komenda Straży Miejskiej w Jeleniej Górze w ramach programu "Bezpieczne nasze dziecko". Głównym celem konkursu było sprawdzenie w teorii i praktyce wiedzy młodych ludzi na temat zagrożeń, jakie mogą ich spotkać w codziennym życiu. W konkursie udział wzięło dziesięć pięcioosobowych drużyn reprezentujących prawie wszystkie powiaty woj. dolnośląskiego. Patronem honorowym konkursu był prezydent Jeleniej Góry.

Roman Tomczak



Stoją od lewej: Joanna Kolodziejczyk, Sławomir Tondel, Karolina Puss, Michał Wolczak, Ryszard Treła, Sebastian Oleksiński, Robert Gromkiewicz, Krzysztof Kucharski i Karol Wiercioch.

Technologia z marzeń

Sól od wieków była symbolem bogactwa i przyjaźni, była przyprawą i lekarstwem. Od niedawna znalazła swoje nowe zastosowanie w basenach, również w Aquaparku.

Jak wielkie znaczenie dla naszego zdrowia może mieć odpowiednio zastosowana sól wiemy wszyscy na przykładzie tężni solankowych w Ciechocinku. Od drugiej połowy września tego roku Aquapark Polkowice S.A. wprowadził do zastosowania w swoich basenach jedną z najnowocześniejszych technologii oczyszczania wody. Program ten nosi nazwę "systemu nisko zasolonej wody" i wykorzystuje w swoim procesie technologicznym niską koncentrację (0,3%) soli dostarczanej jednorazowo do wody. System działa w oparciu o supernowoczesny, sterowany elektronicznie proces elektrolizy. Stosowany jest od kilku lat w 80% najnowocześniejszych parków wodnych w Stanach Zjednoczonych, Australii, Azji i Europie zachodniej.

Wszystkie jakuzje w Aquaparku oczyszczane są systemem nisko zasolonej wody. Daje to możliwość pełnego wykorzystania leczniczych i terapeutycznych właściwości naturalnej soli. Kąpiel w lekko zasolonej wodzie - poziom stężenia roztworu soli w nieckach basenowych Aquaparku to zaledwie 1/3 stężenia występującego w ludzkich łzach - eliminuje podrażnienia oczu oraz skóry. Cykliczne i konsekwentne korzystanie z solnych kąpiele wpływa bardzo korzystnie na nasz organizm albowiem woda wygładza skórę, poprawia jej ukrwienie



Konrad Kąkol

i odpowiednio ją nawilża. Kąpiel w słonej wodzie odpręża, usuwa zmęczenie i stres. Kąpiele takie zalecane są w szczególności osobom cier-

piącym na schorzenia dermatologiczne i różnego typu alergię.

Roman Tomczak

Urodziny w basenie

Od kilku dni oferta Aquaparku powiększyła się o możliwość świętowania tam swoich urodzin. Każdy, kto chciałby spędzić swój urodzinowy dzień w Aquaparku, ma przy sobie dowód osobisty lub legitymację szkolną, a ze sobą co najmniej czterech gości, może liczyć na niespodziankę. Nowa oferta Aquaparku przewiduje, że za wykupienie dwóch

godzin pobytu na basenie, trzecią godzinę jego goście otrzymają za darmo. Sam solenizant zaś korzysta z wodnych uciech całkowicie za darmo. Jeżeli nie możemy przyjść do Aquaparku w dniu swoich urodzin oferta przewiduje, że czas w jakim powinniśmy się zmieścić aby móc z niej skorzystać to siedem dni przed, lub siedem dni po dacie urodzin.

Roman Tomczak

Chcesz wygrać zaproszenie do Aquaparku, wypełnij ankietę !!!

W trosce o jakość oferowanych usług przez Aquapark w Polkowicach pragniemy zasięgnąć opinii naszych Klientów.

Niniejsza ankieta służyć ma ocenie naszej dotychczasowej działalności jak również dostosowanie oferty do Państwa potrzeb i oczekiwań. Bardzo chętnie wysłuchamy wszystkich sugestii dotyczących zmian, które powinniśmy wprowadzić.

Państwa opinie o tym co moglibyśmy usprawnić i ulepszyć jest dla nas bardzo cenna, pragniemy bowiem stale podnosić jakość usług i poziom funkcjonowania obiektu.

Wszelkie uzyskane sugestie wykorzystamy tak abyście Państwo byli częstymi i zadowolonymi Klientami naszego parku wodnego.

Jak często korzysta Pani/Pan z Aquaparku ?
 - raz w tygodniu
 - raz w miesiącu
 - raz na pół roku
 - inaczej
 - w ogóle

Z jakiej formy wejścia korzysta Pani/Pan najczęściej?
 - cennika ogólnego
 - biletów rodzinnych
 - biletów całonocnych
 - kartonów wstępu
 - kart abonamentowych
 - biletów dla zakładów pracy
 - innej

Proszę ocenić ogólny poziom usług w Aquaparku:
 - wysoki
 - zadowalający
 - niski

Z jakich usług korzysta Pani/Pan najczęściej w Aquaparku ? (właściwe podkreśli)

Sieć zjeżdżalni wodnych Jakuzzy
 Sauna
 Solarium
 Fast food
 Bilard
 Siłownia
 rehabilitacja

Co szczególnie podoba się Pani/Panu w naszym obiekcie?

Co według Pani/Pana wymaga poprawy?

Co nowego wprowadziliby Państwo aby ulepszyć naszą ofertę?

Imię.....
 Nazwisko.....
 Adres.....

Wśród wypełnionych ankiet co dwa tygodnie zostaną rozlosowane 2 całonocne rodzinne zaproszenia wstępu do Aquaparku. Na autorów ciekawych wypowiedzi czekają dodatkowo nagrody niespodzianki! Wyniki losowania ukazać się w kolejnych numerach Gazety Polkowickiej. Wypełnione ankietki należy dostarczyć do Działu Obsługi Klienta (kasy) w Aquaparku lub przesłać pocztą na adres:

Aquapark Polkowice S.A.
 ul. Myślika 4
 59-100 Polkowice



Konrad Kaptur

W zielonym zaułku

Przed Szkołą Podstawową nr 2 w Polkowicach powstał piękny zielony klomb. - To efekt pracy naszych uczniów, którzy wraz z rodzicami i wychowawcami zasadzili krzewy ozdobne - powiedziała nam Jolanta Łabudzińska, nauczycielka z SP 2. Polkowicka placówka przystąpiła w tym roku do II edycji programu edukacyjno-ekologicznego "Święto drzewa".

Program poświęcony jest sadzeniu i ochronie drzew oraz popularyzacji wiedzy dotyczącej ich znaczenia w biosferze - mówi nam Barbara Zajęzek, druga z nauczycielek koordynujących przebieg programu w SP 2. Sadzenie ozdobnych krzewów dostarczonych przez Adama Dudziaka z Jędrzychowa poprzedziły wycieczka do lasu oraz spotkanie z leśniczym. Plonem tych wypraw są fotografie, które można było obejrzeć podczas wystawy zorganizowanej w szkole. Teraz spora

część z tych zdjęć znajduje się na stronie internetowej szkoły. Wcześniej uczniowie przygotowali gazetkę informacyjną, w której znalazły się nie tylko dane dotyczące przebiegu akcji, ale również przydatne wiadomości dotyczące drzew. W ramach akcji zorganizowano też konkursy plastyczne, ich laureaci zostali wyróżnieni pamiątkowymi dyplomami. Akcja sadzenia krzewów odbyła się 9 października.

KoK

Starosta nagrodił nauczycieli

- Kondycja polskiej oświaty nie jest najlepsza, ale nie wolno nam zapominać o tym, że zawód nauczyciela to jedna z bardziej nobilitujących profesji - mówił Marek Tramś podczas spotkania z nauczycielami.

W starostwie gościli nauczyciele z placówek podlegających powiatowi polkowickiemu. Odbyło się ono 19 października, czyli prawie tydzień po Dniu Nauczyciela przypadającym na 14 października.

- Wcześniej nie mogliśmy ustalić terminu, który pasował

by wszystkim zaproszonym nauczycielom - tłumaczył starosta.

Najlepszym pedagogom wręczono nagrody finansowe. Ich wysokość wahała się od 800 do 1400 złotych brutto. Wśród nagrodzonych znaleźli się Zbigniew Golebiowski, Elżbieta Grabow-

ska, Janusz Szmolda, Piotr Mahoń, Izabela Bąk, Monika Urbaniak oraz Halina Furman. Spotkanie było doskonałą okazją do rozmowy na temat przyszłości polskiej oraz polkowickiej oświaty.

KoK



Konrad Kaptur

» PODATKOWE ABC

Dla kogo NIP i formularz NIP-3?

Osoby fizyczne, prawne oraz jednostki organizacyjne nie mające osobowości, które są podatnikami, płatnikami lub płatnikami składek na ubezpieczenie społeczne lub zdrowotne, podlegają obowiązkowi ewidencyjnemu i otrzymują numer NIP. Zasady ewidencji podatników zostały określone w ustawie z dn. 13.10.1995 r. o zasadach ewidencji i identyfikacji podatników i płatników. Nadanie NIP następuje w drodze decyzji wydanej przez naczelnika urzędu skarbowego właściwego ze względu na miejsce zamieszkania lub siedzibę płatnika.

Ustawa o NIP łączy obowiązek ewidencyjny z faktem powstania obowiązku podatkowego. Dokonanie zgłoszenia identyfikacyjnego w celu uzyskania NIP nie jest jedynie czynnością natury technicznej, lecz jednocześnie pewnego rodzaju deklaracją

podatnika, który z urzędów skarbowych jest właściwym np. z uwagi na osiągnięcie przez niego dochodu i tym samym - ze względu na uzyskanie przez niego statusu podatnika.

Formularz NIP-3 to zgłoszenie identyfikacyjne osoby fizycznej nieprowadzącej działalności gospodarczej. Przy wypełnianiu go należy korzystać z danych zawartych w dowodzie osobistym i należy podawać wszystkie nazwy w pełnym brzmieniu, bez stosowania własnych skrótów. Ponadto na formularzach NIP-3 składający może również podać lub zmienić numer osobistego rachunku bankowego, na który będą dokonywane ewentualne zwroty podatku. Podanie aktualnego numeru rachunku osobistego pozabawi konfliktów na linii podatnik - urząd skarbowy.

Osoby fizyczne będące podatnikami podatku dochodowego (nie będą-

ce podatnikami podatku od towarów i usług) składają zgłoszenie aktualizacyjne, aktualizując dane zawarte w zgłoszeniu rejestracyjnym:

- w terminie 30 dni, jeżeli w ciągu roku samodzielnie rozliczają podatek dochodowy w urzędzie skarbowym, - swojemu płatnikowi, który dokonuje im rocznego obliczenia podatku na formularzu PTT-40,

- wraz z zeznaniem rocznym, jeżeli samodzielnie dokonują rozliczenia podatku.

Warto pamiętać, że od 1 lipca 2004 r. podatnicy podatku dochodowego nieprowadzący działalności gospodarczej, dla których obowiązek aktualizowania danych wynika z faktu otrzymania dowodu osobistego, mogą dokonać zgłoszenia za pośrednictwem organu wydającego dowód osobisty.

Maria Garboś, starszy inspektor Urzędu Skarbowego w Polkowicach

Znamy wymagania

Pierwsi stażyści, którzy mają szansę na pracę w japońskim koncernie Sanden, przechodzą już szkolenia. Tymczasem rozpoczął się już drugi etap rekrutacji. W grudniu przyszłego roku kolejne 94 osoby rozpoczną pracę w nowej fabryce.

Znamy już wymagania firmy Sanden. Najwięcej miejsc pracy przewidziano dla operatorów - aż 37. Zgodnie z zapisami listu intencyjnego podpisanego przez firmę Sanden oraz polkowicki Urząd Gminy przedstawiciele japońskiego koncernu przedstawili listę personelu wraz z wymaganymi kwalifikacjami oraz umiejętnościami. Sanden poszukuje pracowników na 24 stanowiskach. Między innymi operatorów odlewni, liderów produkcji, techników mechanizacji. Od kandydatów do pracy na tym stanowisku wymaga się minimum trzyletniego doświadczenia, najlepiej w firmie produkcyjnej. Potencjalni

operatorzy powinni umieć posługiwać się urządzeniami i narzędziami pomiarowymi oraz obsługiwać urządzenia zmechanizowane i automatyczne, a także znać język angielski w stopniu komunikatywnym. Kandydaci do pracy w firmie Sanden muszą być otwarci kulturowo i chętni do nauki. Powinni też charakteryzować się umiejętnością pracy w grupie. Standardowym wymogiem jest ponadto znajomość obsługi komputera oraz uregulowany stosunek do służby wojskowej. Japończycy wymagają znajomości języka angielskiego co najmniej w stopniu komunikatywnym, dlatego już dziś warto zapisać się na kurs, aby podwyższyć kwalifikacje.

Szczegółowych informacji dotyczących stanowisk pracy oraz wymagań dla każdego z nich udziela Wydział Inicjatyw Gospodarczych i rynku Pracy polkowickiego Urzędu Gminy oraz przedstawicielstwo koncernu Sanden w Polkowicach.

Konrad Kaptur

Przedszkolak - to brzmi dumnie...

Śmiech i łyż towarzyszyły przedszkolnym recytacjom i piosenkom. 27-miu trzylatków, dla których udział w życiu przedszkolnym jest nie lada przeżyciem, zostało w miniony piątek (22.10) uroczystie pasowanych na przedszkolaków.

Uroczystości związane z przyjęciem najmłodszych dzieci do przedszkolnej braci są organizowane w polkowickich przedszkolach od wielu lat. Trzylatki mają wtedy okazję po raz pierwszy zaprezentować swoim rodzicom i przybyłym gościom pieczołowicie przygotowywany program artystyczny. Jednak nie wszystkie dzieci zniosły wystarczająco dzielnie ciężar tej odpowiedzialności. Niektórzy z najmłodszych zmanifestowali swoją treść i niepokój wywołany obecnością tak wielu gości głośnym płaczem i chęcią natychmiastowego ukrycia się w ramionach rodziców. Na szczęście program artystyczny wcale na tym nie ucierpiał, wywołał za to głęboki wyraz rozrzewnienia i dobrośliwej troski na twarzach wszystkich zebranych gości. Po występie

trzylatków swój program artystyczny przedstawiły jeszcze starsze grupy dzieci. Wszystkie przedszkolaki zebrały burzę oklasków i narecza słodczy od wdzięcznych opiekunów. Organizując takie spotkania jak pasowanie na przedszkolaka, staramy się łagodnie wprowadzać najmłodsze dzieci w nowe środowisko obowiązków jakie czekają je w przedszkolu, bo to wciąż jest dla nich ogromnym przeżyciem, które staramy się złagodzić, proponując wspólne występy i recytacje - powiedziała Mariola Perz, dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 3.

ToRo



Roman Fomiczak

Uniezależnić się od uzależnienia

Blisko 30 osób z terenu gminy Polkowice, w tym reprezentanci placówek oświatowych i organizacji społecznych uczestniczyło w seminarium na temat motywowania terapii uzależnień oraz wczesnego rozpoznawania przemocy w rodzinie

Seminarium odbyło się 18 października w sali konferencyjnej Polkowickiego Centrum Usług Zdrowotnych. Organizatorem spotkania był polkowicki Ośrodek Pomocy Społecznej.

- To nie pierwsza taka inicjatywa, która swoją tematyką obejmuje problem uzależnień i przemocy w rodzinie - mówi Beata Puławska, dyrektor OPS w Polkowicach. - W ubiegłych latach organizowaliśmy już wspólnie z polkowickim ośrodkiem zdrowia spotkania osób zainteresowanych współpracą z psychologami i lekarzami zajmującymi się uzależnieniami od alkoholu, narkotyków, seksu, hazardu, zaburzeń lękowych (anoreksja, bulimia) oraz tzw. uzależnień krzyżowych, to znaczy tych, które obejmują kilka z tych zagrożeń na raz - dodaje. - Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych od kilku lat realizuje projekty dotyczące walki z uzależnieniami w ramach środków

uzyskiwanych (poprzez OPS) z urzędu gminy - mówi prezes PCUZ Mariola Kośmider. To spotkanie poprowadził doświadczony psycholog i psychoterapeuta dr Piotr Barczak ze Złoty. Tematem omawianych przez niego problemów było motywowanie terapii uzależnień oraz wczesne rozpoznawanie faktów przemocy w rodzinie. Prowadzone przez dra Barczaka wykłady jak i same zajęcia terapeutyczne charakteryzują się dużą łatwością z jaką dr Barczak trafia do słuchaczy i atrakcyjnością metod przekazywania wiedzy. Tak było i tym razem.

Warto przypomnieć, że Polkowickie Centrum Usług Zdrowotnych już od trzech lat prowadzi na swoim terenie Punkt Pomocy Psychologicznej. Całą dobę dyżurują tutaj na zmianę specjaliści w walce z uzależnieniami. Do tego punktu może bez skierowania przyjść każdy, kto czuje się zagrożony przez uzależnienie swoje, lub kogoś ze swoich najbliższych. Obok pomocy psychologicznej można tutaj znaleźć pomoc prawną. Do tej pory z porad tego punktu skorzystało ponad 1000 osób.

ToRo



Bezpieczny cmentarz

Wszystkich Świętych to czas wzmożonego ruchu na drogach. W całym kraju prowadzona jest "Akcja Znicz 2004".

Podwójne patrole policji, szczególnie w miejscach przy cmentarzach, będą powszechnym widokiem. Policja apeluje również do kierowców, by w tych dniach zachowali szczególną ostrożność. W powiecie polkowickim funkcjonariusze będą zabezpieczać przede wszystkim miejsca, gdzie nie ma dostatecznych warunków do parkowania, czyli cmentarze znajdujące się przy głównym drogach, jak np. w Przemkowie.

W naszym powiecie działania podejmowane w całej Polsce wspierane będą akcją "Bezpieczny Cmentarz".

- W takich dniach o wiele częściej niż zazwyczaj dochodzi do drobnych kradzieży - mówi Krzysztof Płaskonka z polkowickiej policji. - Osoby odwiedzające groby robią porządki, idą wyrzucić śmieci, udają się po wodę. Wtedy na krótką chwilę zostawiają torebki, saszetki czy dokumenty. Złodzieje wykorzystują te momenty.

Policjanci w powiecie polkowickim będą patrolować miejsca na terenie cmentarza oraz na terenach przyległych do cmentarzy. W tegorocznej akcji znicz będzie brało udział około 50 funkcjonariuszy dziennie.

OSA



Śmierć po kieliszku

Kierowco pijeś, nie jedź - takie apele policji powinni wziąć sobie do serca wszyscy kierowcy. Niestety okazuje się, że coraz częściej siadają oni za kierownicą po wypiciu dwóch, trzech kieliszków alkoholu. Często kończy się to tragicznie.

Wypija dwa kufle piwa, duży kieliszek wina czy dwa kieliszki wódki. Czuje się fizycznie bardzo dobrze, alkohol wzmacnia również odwagę i nie widzi powodów dlaczego miałby nie pojechać samochodem. Z zakrętu wyjeżdża niespodziewanie auto bądź wybiega pieszy - nasz refleks jest już jednak opóźniony. O finałach takich scenariuszy niejednokrotnie czytamy w gazetach. W Polkowicach od początku roku policjanci zatrzymali 335 nietrzeźwych kierujących, mających powyżej 0,5 promila alkoholu w wydychanym powietrzu i 55 mających od 0,2 do 0,5 promila. Rekordzistka - 40-letnia mieszkanka Polkowic miała 4,36 promila alkoholu w wydychanym powietrzu.

Statystyki straszą. Liczba wypadków samochodowych spowodowanych przez pijanych kierowców w powiecie polkowickim niestety rośnie z roku na rok. Przykładowo do sierpnia 2003 roku policjanci zatrzymali 222 kierowców, podczas gdy w tym roku w ciągu ośmiu miesięcy zatrzymano już 254 pijanych. Statystyki straszą, bo pijany kierowca nie jest sam na drodze - jest zagrożeniem dla pieszych oraz innych kierujących. Uczestnicząc w ruchu drogowym powinniśmy pamiętać, że każde nasze nieprawidłowe zachowanie stanowi zagrożenie dla innych - mówi Krzysztof Płaskonka, rzecznik polkowickiej policji. - Apelujemy do kierowców o szczególną rozwagę i informowanie funkcjonariuszy o podejrzanie zachowujących się na

drodze, zarówno innych kierowców, jak i pieszych.

Są dwie kwalifikacje czynów popełnianych przez pijanych kierowców. Jeśli w wydychanym powietrzu mamy od 0,2 do 0,5 promila jest to wykroczenie i organem skazującym jest wydział grodzki Sądu Rejonowego. Takdemu kierowcy grozi kara aresztu, grzywna od 50 zł do 5 tys. zł oraz zatrzymanie prawa jazdy na minimum sześć miesięcy. Przystępca natomiast można nazwać kierowcę, który siada za kierownicę mając powyżej 0,5 promila. Takim delikwentem zajmuje się wydział karny. Za ten grozi kara pozbawienia wolności do 2 lat, grzywna i zatrzymanie prawa jazdy na czas wyznaczony przez sąd.

Anna Osadczuk

Do października 2004 policjanci zatrzymali 335 kierowców mających powyżej 0,5 promila i 55 mających od 0,2 do 0,5.

Lipiec 2003 - od początku roku zatrzymano 190 osób, lipiec 2004 - 229.

Sierpień 2003 - 32 kierowców, sierpień 2004 - 25 osób.

Rekord 2004 - 4,36 promila.



» Notatnik Samorządowy

Młodzi na kompakcie

Piąty już z kolei Almanach poezji "Młodzi Końca Wieku" wyda polkowickie Forum Jedności. Nie jest to jedyna forma ich działalności, ale jedyny cel, jaki Forum realizuje w oparciu gminną o dotację.

Forum Jedności które istnieje od 2001 r. zrzesza obecnie około 40 młodych osób, zaangażowanych w alternatywne działania kulturalne na terenie gminy Polkowice. Wydawany przez nich cyklicznie Almanach ma na celu promowanie poezji poprzez klasyczną, książkową formę przekazu. Taką, gdzie - jak podkreślają autorzy zawartych w nim poezji - słowo może nabrać większej rangi poprzez fizyczny kontakt z czytelnikiem. V Almanach "Młodzi Końca Wieku" zawiera wiersze osiemnastu autorów, zdjęcia

oraz reprodukcje prac plastycznych. Na kartach Almanachu zadebiutowało w tym roku sześć osób: Aldona Władak, Joanna Busch, Marciej Chlebkiej, Sławomir Jerzy Ambroziak, Michał Dzieżyk oraz Paweł Danowski. Wśród autorów, których prace znalazły się tu po raz kolejny są: Iza Bill, Grzegorz Fijałkowski, Paweł Motyl, Arkadiusz Marczyk i Sławomir Czamecki. Almanach ma też służyć pokazaniu za jego pośrednictwem ewolucji twórczej, jaką przechodzą autorzy publikujący na jego stronach przez kolejne wydania

"Młodych Końca Wieku". Adam Bryk, Krzysztof Kaczanowski i Piotr Wroński - najbardziej doświadczeni autorzy z grona osób drukowanych w Almanachu, wydali już swoje autorskie tomiki poezji, a ich wiersze były publikowane w prasie. Są też laureatami konkursów poetyckich.

Kolejny, szósty Almanach może swoją formą zdecydowanie odejść od założonej kiedyś formuły słowa drukowanego. Forum Jedności planuje bowiem wydać najnowsze wydanie "Młodych Końca Wieku" na płycie kompaktowej. Zmiana ta wynika z tego, że zamierzają oni w ten sposób promować nie tylko jak do tej pory autorów poezji, fotografii czy rysunków, ale zając się także pracami muzycznie uzdolnionych młodych Polkowiczan.

Roman Tomczak

OGŁOSZENIE

Starosta Polkowicki informuje, że na tablicy ogłoszeń - ul. Górna 6 i 31 oraz na stronie internetowej

www.powiatpolkowicki.pl

wywieszono wykaz dotyczący:

sprzedaży prawa własności nieruchomości objętych obecnie prawem użytkownika wieczystego, położonych w:

1. obrębnie 1 miasta Polkowice w granicach działek nr: 43/5, 43/57, 43/58, 43/59, 43/61, 43/62, 43/6, 43/63, 43/65, 43/3, 43/1, 43/67;
2. 2. obrębnie 2 miasta Polkowice w granicach działek nr: 91/55, 91/56, 91/58, 91/40.

Informacje na temat wykazu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami - ul. Górna 6, tel. 7461544 lub 7461546.

OGŁOSZENIE

W związku z zaplanowaną kontrolą Straży Miejskiej przez Komisję Rewizyjną Rady Miejskiej w Polkowicach, przewodniczący komisji zwraca się z prośbą do mieszkańców gminy o zgłaszanie opinii na temat wydatkowania środków publicznych przez Straż Miejską w Polkowicach do Biura Rady Miejskiej (Rynek 1) do dnia 3 listopada 2004 r.

Sympatyczne, ale urodzone po to, by zabijać

- Śmiesz mnie filmy o pajakach. Są chyba robione po to, by wywołać zbiorową psychozę. Tymczasem pająki to sympatyczne stworzenia, ale niektóre z nich są naprawdę groźne - mówi Jakub Wiśniewski, 19-letni kolekcjoner z Polkowic.

Jakub w tym roku rozpoczął studia w Dolnośląskiej Wyższej Szkole Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach. Uczy się informatyki.

- To praktyczny kierunek, łatwo po jego skończeniu znaleźć pracę - tłumaczy. Jednak polkowiczanie nie jest jeszcze pewien, czy nie zrezygnuje ze studiów i spróbuje zdawać na swój wymarzony kierunek - entomologię.

- W tym roku byłem zdecydowany zdawać na entomologię do Poznania, ale niestety zawieszono ten kierunek studiów, no i tak znalazłem się w polkowickiej uczelni - mówi. - Jeżeli w przyszłym roku otworzą mój wymarzony kierunek studiów, to być może zdecyduję się na niego zdawać, ale to jeszcze nic pewnego - dodaje.

Jakub pochodzi z rodziny kolekcjonerów. Jego tata to zapalony zbieracz motyli, mama pasjonuje się ogrodnictwem, a brat to maniak ryb, w jego pokoju znajduje się kilka akwariów, w których pływają rozmaite gatunki ryb.

Nic dziwnego, że dorastając w takiej rodzinie i Jakub pokochał bakcylię zbieractwa.

- Najpierw pomagałem tacie w kolekcjonowaniu motyli, a od pięciu lat zbieram pająki. Najpierw były to małe okazy domowe. Teraz mam trzy ptaszniki z gatunku *Brachypelma*. Są one jadowite, ale łatwe w hodowli. Są ze mną od prawie dwóch lat - mówi polkowiczanie.

Trzy egzemplarze to nie za duża kolekcja, ale Jakub już myśli o jej powiększeniu.

- Chcę kupić kilka innych ptaszników, mam już doświadczenie w hodowli i myślę, że nadszedł czas na jej powiększenie. Poza tym marzy

mi się zakup skorpionia - mówi.

Jakub przyznaje, że gdy był małym chłopcem bał się pajaków. Teraz, gdy poznał te stworzenia bliżej uznał, że są to jedne z bardziej fascynujących istot spośród wszystkich żyjących na ziemi.

- Fascynuje mnie w nich siła oraz to, że potrafią sobie podporządkować inne gatunki. Są miejsca na ziemi, gdzie tylko pająki przetrwały. To urodzeni mordercy, już swoim wyglądem sugerują, że nie ma z nimi żartów - mówi z fascynacją w głosie polkowiczanie.

- Jednocześnie jednak potrafią być delikatne i pełne gracji. Naprawdę, wystarczy się im przyjrzeć - przekonuje mnie, gdy z niedowierzaniem kręci głowę.

Jakub twierdzi, że wielu jego znajomych po bliższym przyjrzeniu się jego okazom polubiło pająki i nawet prosiło go o podanie adresów miejsc, gdzie można je nabyć.

Tymczasem z kupnem pająka jest w Polsce sporo problemów.

- Nie sprzedaje się pajaków w sklepach ze zwierzętami, a i na giełdach specjalistycznych nie ma ich za wiele. Poza tym są drogie. Dorosły egzemplarz ptasznika kosztuje nawet sto złotych, a najdroższy z pajaków, jakiego widziałem kosztował 500 złotych - mówi Jakub.

- Ale są warte tych pieniędzy - kończy.

Po godzinie spędzonej w towarzystwie 19-latkę z Polkowic i jego trzech towarzyszy stwierdzam, że chyba ma rację - pająki to sympatyczne stworzenia. Może już wkrótce sam stanę się hodowcą pajaków?

Konrad Kaptur



Jakub Wiśniewski prezentuje jednego ze swoich ptaszników



Niektóre z pajaków mają dość osobliwe obyczaje. Samiec gatunku zwanego darownikiem przedziwnym obdarowuje samicę w okresie godowym owiniętymi pajęczą siecią muszkami. Pomimo tego akt kopulacji u tych pajaków kończy się tak jak zazwyczaj w świecie tych fascynujących stworzeń - śmiercią samca zjedanego przez samicę. - Pająki to jednak bardzo ciekawe oraz pracowite stworzenia - mówi Jakub Wiśniewski, polkowicki hodowca.



Wystawę "Gwiazdozbiór" można oglądać od 21.10.2004 r. w Polkowickim Centrum Animacji. Autorem fotografii znanych aktorów i ludzi świata filmu jest Jerzy Koźnik. Zdjęcia przedstawiają m.in. Beatę Tyszkiewicz, Johna Travoltę, Pierce'a Brosnana. Ko-

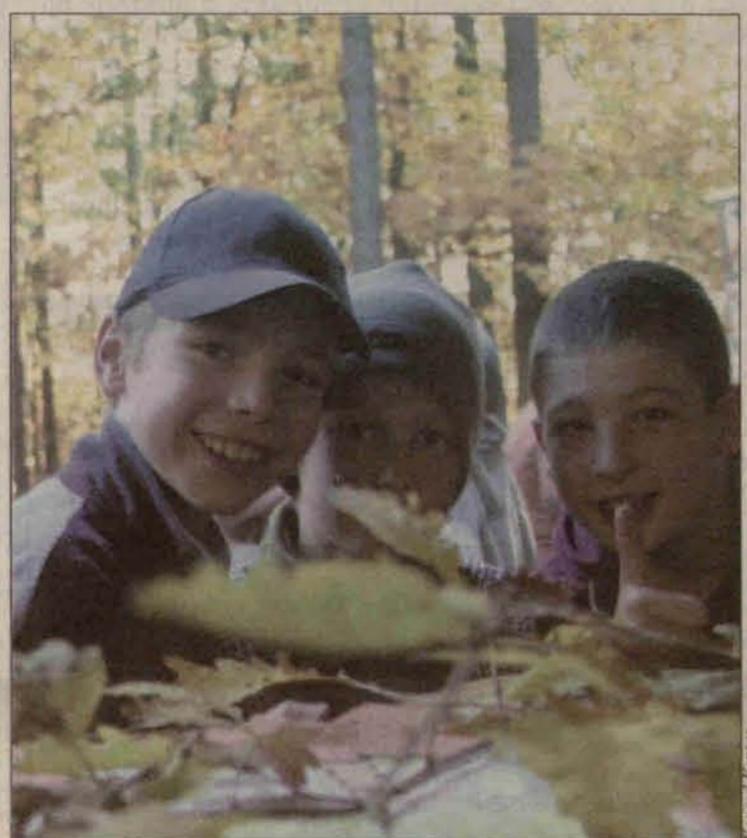
źnik to jeden z bardziej znanych polskich fotografików. Przez lata współpracował z wieloma ogólnopolskimi miesięcznikami i tygodnikami. Od pięciu lat jest wielkim entuzjastą fotografii cyfrowej. Wystawa potrwa do 10 listopada

ToRo

Szanuj przyjaciela

"Nie rozpalaj ognia w moim pobliżu, nie wspinaj się na mój pień, nie wycinaj na moim pniu imion i nie używaj jako tarczy do strzelania" - takimi słowami zwracają się do nas drzewa. Święto Drzewa obchodzono w piątek, 22 października, w Polkowicach. Ta ekologiczna impreza jest okazją, by zatrzymać się na chwilę i zastanowić w jaki sposób przyczyniamy się do ochrony naszej fauny i flory. Uczniowie ze szkół podstawowych w Polkowicach swoje spotkanie w lesie rozpoczęli się od przeczytania "Prośby drzew". O co proszą nas drzewa? - Byśmy je szanowali - mówi Mateusz Barszczewski, uczeń klasy III w SP 2. - Proszą nas byśmy nie łamali ich gałęzi, nie zrywali liści - dopowiada Adrian Wilk. - I żebyśmy ich kory nie zrywali - mówi Rafał Karmelita. A jak najmłodszy dbają o przyrodę? - Nie deptaj trawy, nie niszczyć liści, krzaków - mówi Marlena Kudinow. Organizatorem Dnia Drzewa w Polkowicach było Stowarzyszenie Animacji Twórczej i Działań Alternatywnych.

Anna Osadczuk



Konrad Kaptur



Szkoła marzeń

Szkołą z prawdziwego zdarzenia nazywają uczniowie nowe Gimnazjum nr 2 w Polkowicach. Doskonale wyposażone pracownie, pełna komputeryzacja, całkowite przystosowanie do potrzeb osób niepełnosprawnych - to zalety, które stawiają tę szkołę w jedynym szeregu z europejskimi placówkami edukacyjnymi.

W nowym Gimnazjum uczniowie uczą się w 23 klasach z rozszerzonymi językami niemieckim, angielskim i informatyką.

Szkoła posiada dwie sale komputerowe, laboratoria chemiczne, fizyczne i językowe. Zaplanowano też harcówkę, stołówkę, świetlicę i parking.

Funkcjonują gabinety: stomatologiczny, pielęgniarstwa i lekarski. Edukacja artystyczna jest prowadzona w półokrągłej sali do zajęć plastycznych, gdzie dodatkowo światło wpada przez ścianę z nowoczesnych luksterów. - Cieszę się, że właśnie tu będę się uczył - mówi nam uczeń pierwszej klasy. - Mamy nowe komputery, tory powietrzne w sali fizycznej.

- W sali chemicznej jest takie podwyższenie, że można widzieć wszystko jak pani wykonuje jakieś eksperymenty - tłumaczy nam uczennica klasy drugiej. - Na pewno nasza szkoła różni się od innych.

W pierwszym etapie budowy została oddana do użytku część edukacyjna wraz z biblioteką i czytelnią oraz niezbędnym wyposażeniem terenu. Pozostałe części jak sala gimnastyczna i basen będą uruchamiane w kolejnych latach. W projekcie budowlanym znalazł się również basen kryty i siłownia. Dzwonek to ważny element szkolnej społeczności. Nasze babcie zapewne

pamiętają woźnych, którzy o odpowiedniej porze chodzili korytarzami i dzwonili ręcznym zegarem na przerwę. Wielu z nas natomiast ma w pamięci panią woźną, która o odpowiedniej porze pociągała za sznurek, bądź naciskała specjalny przycisk. W nowej szkole dzwonkiem steruje komputer. Gimnazjum nr 2 jest w pełni nowoczesnym budynkiem edukacyjnym. Inwestycja do tej pory pochłonęła 10 mln zł. Całkowity koszt ma wynieść 14 mln.

Anna Osadczyk

Gimnazjum nr 2 w liczbach

- 550 uczniów
- 63 pracowników
- 27 sal lekcyjnych
- 22 klasy
- 3 kondygnacje
- 2 pracownie komputerowe
- po 1 sali pracowni fizycznej, chemicznej i biologicznej
- 1 Laboratorium językowe

Bezpieczniej na drodze

Gmina Polkowice zaangażuje się w poprawę bezpieczeństwa na krajowej trójce. Kolejna sygnalizacja świetlna powinna zmniejszyć ilość wypadków, które mają miejsce na dwupasmowce w powiecie polkowickim.

Mieszkańcy Kaźmierzowej, Moskorzyńska i Suchej Górnej wiedzą jak trudno włączyć się do ruchu na krajową drogę nr 3. Nie mniej kłopotów sprawia zjechanie z niej. Sygnalizacja świetlna z całą pewnością ułatwiłaby życie wielu kierowcom. Interwencje w tej sprawie wielokrotnie wpływały do gminy. Urząd Gminy Polkowice wystosował pismo w tej sprawie do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. - Otrzymałmy odpowiedź, że budowa sygnalizacji świetlnej jest uzasadniona - mówi Marek Kasperski, Dyrektor Wydziału Mienia i Infrastruktury Technicznej w Urzędzie Gminy Polkowice. - Jednak z uwagi na ograniczone środki finansowe GDDKiA wyszła z propozycją, by gmina pokryła 50% kosztów realizacji całego przedsięwzięcia. Nie jest to nasze zadanie, ale chcemy się w nie zaangażować. Bezpieczeństwo mieszkańców jest najważniejsze - dodaje Kasperski. Najpierw polkowicki magistrat musi opracować projekt techniczny. Koszty

opracowania będą wliczone w pięćdziesięcioprocentowy wkład gminy w to przedsięwzięcie. Wykonanie projektu i sfinansowanie go najprawdopodobniej znajdzie się w planie budżetu na rok 2005.

- Chcemy w to przedsięwzięcie zaangażować także powiat, bo jest to skrzyżowanie drogi krajowej i powiatowej. Myślę, że uda się spisać trójstronne porozumienie, które określi terminy realizacji i udziały stron w kosztach realizacji - tłumaczy Marek Kasperski.

Bazując na doświadczeniach z zeszłego roku, kiedy to gmina Polkowice finansowała instalację świateł na skrzyżowaniu drogi krajowej nr 3 z wyjazdem z Biedrzychowej, można wstępnie oszacować koszty inwestycji. Budowa sygnalizacji na skrzyżowaniu w Biedrzychowej kosztowała ponad 400 tys. zł., z tym że skrzyżowanie to nie jest pełne (nie ma drogi przelotowej przez drogę krajową nr 3). Można więc przyjąć, że nowe przedsięwzięcie będzie nieco droższe, jego koszt może wynieść ok. 500 tys. zł.

Ewelina Szatkowska

Stop wypadkom

Gmina deklaruje współfinansowanie bezpiecznego rozwiązania drogowego na skrzyżowaniu ulic 3 Maja i Kardynała Kominka. Obie drogi należą do powiatu, dlatego burmistrz wystąpi z wnioskiem do starosty o wspólne rozpoczęcie przebudowy.

Skrzyżowanie ulic powiatowych: Kardynała Kominka i 3 Maja jest niebezpieczne. Szeroka ulica Kominka zachęca do samochodowych rajdów. Kierowcy rozpędzonych aut nie przestrzegają przepisów i nie zatrzymują się na znaku STOP, który obowiązuje przy skrzyżowaniu z ulicą 3 Maja. W związku z tym często dochodzi do kolizji drogowych, a nawet wypadków. Sygnały o zagrożeniu drogowym w

» Rozmowa z Dorotą Gnych, dyrektorem Gimnazjum nr 2 w Polkowicach

Szkoła przyszłościowa

- Dwa miesiące pracy Gimnazjum. Jakże ma pani wrażenia?

- Raczej pozytywne. Oczywiście miałam wiele obaw, największą - o środowisko, które się tu uczy. Bałam się, że mogą być problemy wychowawcze. To był mój największy stres. Okazało się jednak, że dzieci bardzo dobrze się zaadaptowały. Na pewno dużym plusem jest to, że jest ich znacznie mniej niż w pierwszym gimnazjum. A poza tym sprawdzają się nam nauczyciele i straż miejska. Póki co, nie mamy żadnych sygnałów, by coś niewłaściwego się działo.

- Czy po dwóch miesiącach nauki może pani powiedzieć, że szkoła jest przygotowana na problemy związane z alkoholem, narkotykami?

- Nadzór nad tym co dzieje się w szkole jest dość duży, jesteśmy wspierani przez straż miejską, nie ma możliwości, by ktoś wszedł na teren szkoły i rozprowadzał narkotyki. Robimy wszystko, by handel narkotykami był jak najbardziej utrudniony.

- Co szkoła oferuje uczniowi?

- Funkcjonujemy dopiero od niedawna, ale już sporo się dzieje w naszej szkole. Mamy aktywne koło dziennikarskie - powstał już pierwszy numer gazetki, koło teatralne, chór. Poza tym działają koła przedmiotowe - z informatyki, z matematyki, chemii, koło plastyczne, artystyczne. Uczniowie mają możliwość rozwijania swoich zainteresowań. Chcemy by w

przyszłości powstała pracownia socjo-terapeutyczna, gdzie uczniowie mogliby dwa razy w tygodniu po południu spędzać czas. To jednak przyszłość. Będziemy w ten sposób współpracować z Ośrodkiem Opieki Społecznej.

- Zdradzi pani jakieś inne plany związane z rozwojem szkoły?

- Dalekosiężne plany związane są przede wszystkim z językiem angielskim. Póki co borykamy się z problemem kadry. Wszystkie zajęcia są realizowane, ale moglibyśmy rozszerzyć ofertę gdybyśmy dysponowali większą ilością kadry. Chciałabym by powstała klasa dwujęzyczna, gdzie byłyby realizowane przedmioty w dwóch językach - polskim i angielskim. Mamy też wiele innych planów, ale na razie nie będę o nich mówić.

Rozmawiała Anna Osadczyk



Konrad Kaprur

światła mogą być przyczyną powstawania korków. Rondo w naturalny sposób wymusza bezpieczną jazdę. Tego typu bezkolizyjne skrzyżowania są normą w krajach Europy Zachodniej, pojawiają się też coraz częściej w Polsce.

Jednak budowa ronda wymaga dużej przestrzeni. Aby rzeczywiście upłynniało ono ruch i wyhamowywało pędzących kierowców, musi być odpowiednio duże, o średnicy co najmniej 40 metrów.

Koszty budowy ronda i sygnalizacji świetlnej są zbliżone i zamykają się kwotą kilkuset tysięcy złotych. Zostaną pokryte z budżetu gminy i starostwa. Propozycja podziału kosztów pojawi się po wyborze odpowiedniego rozwiązania i technologii wykonania.

Ewelina Szatkowska

M K



Michał Gontarszewski

Hip - hopowe kino

- Hip hop jest muzyką naszego pokolenia. Żaden inny gatunek nie oddaje lepiej stanu naszych dusz - mówił mi jeden z nastolatków: W piątek (22.10) w polkowickim kinie wystąpiły lokalne zespoły hip-hopowe. Hip-hop jest muzyką bez nadziei, wyrazem buntu wobec braku perspektyw, możliwości rozwoju - powiedział kiedyś Peja, jeden z czokowych przedstawicieli tego gatunku w Polsce. Coś w tym jest, bo w tej muzyce rzeczywistość istnieje drugie dno. Za warstwą wulgarnych odzywek kryje się gorzka, żal do świata, który już na starcie wyklucza tych gorzej uro-

dzonych i mniej zamożnych. Brutalna rzeczywistość nie obchodzi się łagodnie z dziećmi z bloków, pozostawiając im tylko żal i gorzkość. Nic dziwnego, że swoje frustracje wyrażają w muzyce, bo każdy bunt musi znaleźć gdzieś ujście. Kiedyś z buntu zrodził się rock. Dzisiaj jest to hip hop, muzyka, która przyciąga do sal koncertowych coraz większe rzesze młodych fanów. W polkowickim kinie mieliśmy tego dobitny przykład. Organizatorem koncertu było Polkowickie Centrum Animacji.

KoK

Underground w Salonikach



W salonikach było ostro

Było tak jak być powinno. Ostro, rockowo i swobodnie. W polkowickim pubie Saloniki wystąpiły grupy Brzask! oraz Plum.

Koncert zapowiadany był jako święto muzyki niezależnej. Wszak zarówno Brzask! jak i Plum serwują dźwięki osadzone w estetyce noise rocka i post punka. I rzeczywiście występ obydwu grup spełnił oczekiwania nawet najbardziej wybrednych koneserów. Pub Saloniki stał się swi-

ętnią ciężkiego brzmienia, z której wnętrza wydobywały się przesywające szpik kostny riffy gitarowe oraz rozdzierający serce wrzask. To był niezapomniany wieczór. Mamy nadzieję, że nie było to ostatnie spotkanie z zespołami, które gwarantują nie tylko wysoki artystyczny poziom, ale potrafią stworzyć niepowtarzalny klimat. Dzisiaj w świecie wszechobecnej muzycznej komercji i bylejakości to wartość wprost unikatowa. Dziękujemy i prosimy o więcej.

Koncert odbył się 23 października w pubie Saloniki.

KoK

» BIBLIOTEKA POLECA

Podręcznik akademicki

James Patrick Gunning jest doświadczonym nauczycielem akademickim i szeroko rekomendowanym jako popularyzator wiedzy ekonomicznej, historii myśli ekonomicznej, austriackiej szkoły ekonomii, subiektywizmu oraz ekonomii przestępczości i ekonomii prawa.

W swojej pracy wydanej w Polsce pod tytułem "Zrozumieć demokrację" prezentuje nurt w teorii ekonomii określaną powszechnie jako teorię wyboru publicznego. Ten kierunek ba-

dawczy nie jest w Polsce zbyt dobrze znany. Tymczasem teoria wyboru publicznego jest dla nas ważna nie tylko dlatego, że próbuje racjonalnie, z ekonomicznego punktu widzenia, odpowiedzieć na pytania: Jak w gospodarce rynkowej powinny być wytwarzane dobra publiczne? Jak efektywnie można je rozdzielać i w jaki sposób jednostki mogą z nich korzystać? Prezentowana teoria ma również dla nas istotne znaczenie jako teoria ukazująca ścisły związek zasad demokracji z rozwiązaniami ekonomicznymi



Edukacja muzyczna w kinie

- Takie lekcje są dużo ciekawsze od zajęć w szkole - powiedział nam 8-letni Karol ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Polkowicach. Rozpoczął się kolejny sezon współpracy między Lubuskim Biurem Koncertowym, Polkowickim Centrum Animacji oraz szkołami z terenu naszego miasta.

Edukacja muzyczna ma na celu przekazywanie wiedzy z zakresu muzyki uczniom szkół podstawowych oraz gimnazjów. Jest uzupełnieniem zajęć lekcyjnych.

- Nasze biuro współpracuje z wieloma muzykami, którzy czynnie działają w zawodzie. Dla nas realizują oni cykl zajęć edukacyjnych w szkołach z terenu wielu gmin województwa dolnośląskiego, lubuskiego oraz wielkopolskiego - mówi nam Bogumiła Tarasiewicz, dyrektor i szef artystyczny biura.

W Polkowicach Lubuskie Biuro Koncertowe działa od trzech lat. Cy-

klicznie, raz w miesiącu artyści przyjeżdżają do naszego miasta i spotykają się z uczniami w kinie.

- W czasie tych zajęć młodzież zdobywa wiedzę z zakresu muzyki. Uczymy ich tego jakie mamy instrumenty, tańce oraz ogólnie skąd bierze się z



muzyka - mówi Bogumiła Tarasiewicz.

Wszystkie zajęcia mają charakter praktyczny. Oznacza to, że dzieci nie tylko otrzymują porcję wiedzy teoretycznej, ale także mogą na przykład usłyszeć jak brzmią dźwięki wydobywające się z poszczególnych instru-

Lubuskie Biuro Koncertowe istnieje od 1998 roku. Zajmuje się organizacją i obsługą koncertów oraz innych imprez muzycznych. Jednym z założeń programowych biura jest wzbudzanie zainteresowania muzyką wśród dzieci. Realizacji tego mają służyć organizowane przez biuro wspólnie z placówkami kultury oraz szkołami zajęcia edukacyjne.

mentów. 19 października odbyły się pierwsze zajęcia w ramach edukacji muzycznej. Najmłodsi wysłuchali "Baśń o Śnieżnej Królowej", natomiast tematem zajęć dla młodzieży brzmiał "Lista przebojów muzyki klasycznej - inaczej"

- Fajnie, że możemy tutaj przychodzić. Taka forma lekcji jest bardzo ciekawa, bo o muzyce mówią nam ludzie, którzy się nią na co dzień zajmują. No i grają na instrumentach, i to jak grają - powiedział nam nie skrywając zachwytu jeden z uczniów Gimnazjum nr 1 w Polkowicach.

Kolejne zajęcia w ramach edukacji muzycznej odbędą się w listopadzie.

Konrad Kaptur

Po latach o tej samej porze

Czy można spędzać z kimś dwa dni w roku przez 25 lat i poznać go? Takie pytanie postawił sobie Bernard Slade w sztuce "Po latach o tej samej porze". Przedstawieniem na kanwie tekstu Slade'a w reżyserii Zdzisława Wardejny Polkowickie Centrum Animacji zainaugurowało nowy sezon teatralny.

- To był zabawny, ale mądry spektakl powiedział mi jeden z moich kolegów po obejrzeniu przedstawienia w wykonaniu aktorów Teatru Lubuskiego. Trudno się z nim nie zgodzić, bo "Po latach o tej samej porze" to w zasadzie komedia romantyczna, tylko, że taka trochę inna.

Poza typowym wątkiem komijnym, bo czymże innym jest trwający 25 lat romans dwójki ludzi, romans polegający na wspólnym spędzeniu jednego weekendu w roku dodajmy, mamy bowiem w tej sztuce wiele trafnych obserwacji dotyczących codziennego życia. Obserwujemy jak nasi bohaterowie wraz z upływem czasu dojrzewają, stają się rodzicami, zdobywają szacunek, ulegają zmianom. Praktycznie na każde kolejne spotkanie przybywają inni ludzie. Umiejętne ukazanie tej zmienności ludzkich postaw wraz z upływem czasu to największa zaleta sztuki Slade'a, zaleta która sprawia, że nazwanie jej zwykłą komedią romantyczną byłoby nietaktem. Nasi bohaterowie, a my wraz z nimi przechodzą różne koleje losu, oszukując samych siebie. Próbuje zdefiniować coś co ich łączy, ale nie mają w sobie na tyle odwagi



25 lat zajęło im to żeby zrozumieć, że są sobie przeznaczeni

by nazwać to po imieniu. W końcu po 25 latach dochodzą do konkluzji, że w życiu najważniejszą sztuką jest umieć iść pod prąd własnych wyobrażeń i złudzeń. Bardzo długo dojrzewają do decyzji o tym, że są sobie przeznaczeni.

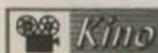
Zabawna i mądra sztuka zainaugurowała sezon teatralny w Polkowicach. Sezon, który ma być równie obfity w wydarzenia najwyższych lotów jak ten ubiegły.

- Chcielibyśmy, by Polkowice kojarzyły się z teatrem, tak jak

Wrocław kojarzy się z piosenką aktorską, a Lubin z piosenką francuską - powiedział nam kiedyś dyrektor PCA Andrzej Wierdak. To bardzo ambitny cel, ale takie należy sobie stawiać. W krajobraz imprez kulturalnych na stałe już wpisały się Polkowickie Dni Teatru, o których coraz głośniej z roku na rok w ościennych miastach i nie tylko. Kto wie, być może już niedługo w Polsce będzie się mówiło o Polkowicach jako o mieście teatru. Oby!

Konrad Kaptur

**POLKOWICKIE
CENTRUM
ANIMACJI**



KINO PCA (ul. Dąbrowskiego 1)

LAWECZKA



Kasia (Jolanta Fraszyńska), samotna trzydziestolatka, pracuje w bufecie na statku wycieczkowym. Piotr (Artur Żmijewski) sprowadza samochody z Niemiec, jest przystojny i namiętnie flirtuje z kobietami. Jedną z nich jest Kasia. Okazuje się, że już kiedyś się spotkali...

Dramat / komedia romantyczna / USA, Holandia 2003 / 103 min

reż.: Maciej Żak, wyk. Jolanta Fraszyńska, Artur Żmijewski, Katarzyna Sadowska
11 - 14 XI, g. 16.00, 18.00, 20.00

ONG BAK



W spokojnej tajlandzkiej wiosce Nong Pradu stoi czczony posąg Bezgłowego Buddy, nazywany także Ong Bak. Głowę Ong Bak zjadł i ukradł pewien jej mieszkaniec, a czyn ten pogrążył Nong Pradu w smutek i żalobie. Ting, chłopiec mieszkający w świątyni, który po kryjomu studiował starożytną sztukę tajskiego boksu, podejmuje się zadania odzyskania głowy Ong Bak. W tym celu podąża tropami złodzieja aż do Bangkoku, by tam zażądać od niego zwrotu świętej relikwii.

Przygodowy / akcja / Tajlandia 2003 / 105 min
reż.: Prachya Pinkaew, wyk. Phanom Yeerum, Petchtai Wongkamlao, Pumwaree Yodkamol
4 - 7 XI, g. 16.00, 18.00
SMAKOSZ



Gdy autokar wiozący uniwersytecką drużynę sportowców odmawia posłuszeństwa na skraju pustyni,

studentów czeka pojedynek z nowym rywalem. Tej walki, nie da się wygrać, a wręcz można przypłacić ją życiem. "Smakosz" zagląda przez autokarowe okna, łakomym okiem zerkając na sportowców. Nienasycone monstrum będzie starało się zniweczyć ich solidarność, wybierając starannie swoje ofiary.

Horror / USA, Holandia 2003 / 103 min
reż.: Victor Salva, wyk. Ray Wise, Jonathan Breck
4 - 7 XI, g. 20.00

**HARRY POTTER I WIĘZIEN
AZKABANU**



Harry Potter (Daniel Radcliffe) po wakacjach rozpoczyna trzeci rok nauki w szkole Hogwart. Wkrótce dowiaduje się, że niebezpieczny czarodziej Syriusz Black (Gary Oldman) uciekł z więzienia w Azkabanie. Legenda mówi, że to Black doprowadził Lorda Voldemorta do rodziców Harry'ego, przyczyniając się tym samym do ich śmierci. Czy to samo czeka teraz Harry'ego? Konfrontacja wydaje się nieunikniona...

Przygodowy / USA, Wielka Brytania 2004 / 136 min / b.o. / 11zł

reż. Alfonso Cuarón, wyk. Gary Oldman, Daniel Radcliffe

28 - 29. X, g. 17.00; 30 - 31. X, g. 15.00, 17.30

OSADA



Pensylwania, rok 1897. W odizolowanej od świata osadzie życie toczy się harmonijnie. Jednak Lucius Hunt (Joaquin Phoenix) łamie obowiązujący od zawsze zakaz wkraczania do lasu, w którym żyją przerażające istoty nazywane przez mieszkańców "tymi, o których nie mówimy". W ten sposób niepisane porozumienie, na mocy którego nie atakowały one miasteczka, zostaje zerwane.

Thriller / USA 2004 / 107 min / od 15 lat / 11zł

reż. M. Night Shyamalan, wyk. William Hurt, Adrien Brody

25 X, g. 20.00 (DKF)

Organizator zastrzega od siebie prawo do zmiany repertuaru. Istnieje możliwość organizacji dodatkowych projekcji filmowych dla grup zorganizowanych.

Wystawy



**JAN KANTY
PAWLUŚKIEWICZ - żel
art**
Polkowickie Centrum Animacji, ul. Skalników 4
Od 2.X. do 30.X.2004 (bilety)

**AKT - wystawa fotografii
Piotra Tatarynowicza**
wernisaż: 5 XI, Ośrodek Kultury
wystawa: 6 XI - 30 XI,
Ośrodek Kultury
bilety: 1zł

**GWIAZDOZBIÓR
JERZEGO KOŚNIKA**
Wystawa zdjęć znanego polskiego fotografa, prezentująca wybitne gwiazdy filmowe i teatralne
21.X - 10.XI - Polkowickie Centrum Animacji

**PCA
Skalników 4
SREBRNA MUZA
ANDRZEJ
PONIEDZIELSKI**
wieczór autorski: **Pilnujmy marzeń**
9 XI, g. 19.00 - Kino
bilety: 15 zł (zbiorowy), 20 zł (przedsprzedaż), 25 zł (w dniu koncertu)

VII Wojewódzki konkurs plastyczny na kartkę świąteczną i noworoczną pn "TRADYCJĄ DYKTOWANĄ" ogłoszenie konkursu 3.11.2004

XI Dolnośląski konkurs etnograficzny pn "ŚWIĄTECZNE OZDOBY-GWIAZDKOWE TRADYCJE"

Rekreacja



**AEROBIC, SAUNA,
SIŁOWNIA,
KAWIARENKA
INTERNETOWA**

Szczegółowe informacje oraz zapisy w PCA, ul. Skalników 4, tel. 845 03 03, e-mail: poczta@pca.art.pl

Aquapark Zakład Rehabilitacji Leczniczej sp. z o.o.

Aqua Fitness - Centrum Odnowy Biologicznej
Rejestracja: tel. 746-27-11, fax. 746-27-05
e-mail: aquarehabilitacja@polkowice.net
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 6:45 - 22:00
Sobota - 10:00 - 17:00
Niedziela - 10:00 - 12:00

Zdrowie

**Przychodnia PCUZ - ZOZ
S.A. ul. Kominka 7**
Poradnia Internistyczna i Pediatria
Poniedziałek - piątek 8.00 - 18.00
Sobota 8.00 - 14.00
Tel. 746 08 10, 11
Nocne i świąteczne dyżury lekarskie
Gabinet nr 32, tel. 746 08 54

gabinet zabiegowy
poniedziałek-piątek: 7.00 - 18.30
sobota, niedziela i święta: 8.00 - 18.00
laboratorium, tel. 746 08 39
poniedziałek - piątek: 7.30 - 18.30
sobota: 8.00 - 14.00
punkt szczepień, tel. 746 08 55
poniedziałek - piątek: 7.00 - 17.00
ośrodek pomocy psychologicznej, tel. 746 08 60
poniedziałek - piątek: 8.00 - 18.00

Poradnie specjalistyczne - informacja 746 08 12, 746 08 00
Poradnia Medycyny Pracy - tel. 746 08 61 (badania kierowców, profilaktyczne)
**APTEKA "CENTRUM",
TEL. 746 08 82**

Pływalnia

AQUAPARK



AQUAPARK Polkowice S.A.

Rezerwacja: tel. 746-27-55, fax. 746-27-60
e-mail:

biuro@aquapark.com.pl
www.aquapark.com.pl
Zapraszamy:
Poniedziałek - piątek - 8:00 - 22:00.
Sob, Niedz, i Święta - 9:00 - 22:00
AquaBilard 8zł/h
Aqua Hotel

Recepcja: tel. 746-27-00, fax: 746-28-00



email: hotel@aquapark.com.pl

www.aquapark.com.pl
Dolnośląska Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Techniki w Polkowicach
Ul. Zachodnia 10; poniedziałek - piątek w godz. 8-16; tel. 845 05 05

Język angielski, niemiecki dla początkujących i średniozaawansowanych
Studium Języków Obcych Mr Happy
ul. Górna 5. strona internetowa: www.mrhappy.com.pl
Tel. 845-12-21

Uczymy przede wszystkim języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego.
czynne: od poniedziałku do piątku - 12 - 19.

JDJ Bachalski

Polkowice, ul. Głogowska 13, strona internetowa: www.jdj.com.pl

Uczymy przede wszystkim języka angielskiego, niemieckiego, francuskiego, włoskiego, hiszpańskiego, rosyjskiego.

czynne: od poniedziałku do piątku - 10 - 18, wrzesień także soboty - 10 - 14

Polkowice, ul. Głogowska 13
Tel. 746-24-47

LINGUA VIVA

ul. Kilińskiego 6, Polkowice; tel. 845 01 90
www.linguaviva.pl

Kursy języków obcych: angielski, niemiecki i inne języki dla dzieci, młodzieży i dorosłych

HELEN DORON

Nauka języka angielskiego dla dzieci w wieku od 1 do 14 lat.

Tel. 846 09 33; 608 584 750



Apteki

25.10 - 31.10 - Apteka "W Rynku", Rynek 40

01.11 - 07.11 - Apteka "Pod Rokitnikiem", ul. Kominka a

08.11 - 14.11 - Apteka "Magnolia", ul. Moniuszki 3a/2

Dwa oczka do setki

Zespół CCC Polkowice odniósł pierwsze w tym sezonie zwycięstwo, pokonując Ostrowię Ostrów Wielkopolski 98:56. W pierwszym meczu przed własną publicznością nasze koszykarki pokazały się z bardzo dobrej strony i, mimo licznych błędów, prezentowały zupełnie inną koszykówkę niż w poprzednich trzech sezonach.

Na początku meczu rywalki polkowiczanki postawiły twarde warunki i głównie dzięki dobrej postawie Ilony Mądrej prowadziły wyrównany bój przegrywając pierwszą kwartę zaledwie różnicą 4 punktów. Jednak początek pierwszej kwarty pokazał, który zespół jest lepszy. W ciągu zaledwie dwóch minut podopieczne trenera Nowakowskiego rzuciły kolejno 11 punktów nie tracąc żadnego. Do przerwy na tablicy widniał wynik 46:31 dla polkowiczank.

W drugiej odsłonie ekipa CCC zaczęła stosować pressing na całym boisku. Ostrowianki zupełnie nie radziły sobie z twardą obroną, a nasze koszykarki raz po raz zabierały rywalkom piłkę stwarzając sobie wiele pozycji rzutowych. Przewaga ekipy Nowakowskiego rosła aż do momentu, gdy tablica świetlna wskazała dwie minuty do zakończenia meczu. Wówczas skuteczne dotychczas zawodniczki ogarnęły niemoc. Nie udało im się zdobyć ani jednego punktu aż do końcowego gwizdka arbitra. W efekcie granica stu punktów nie została przekroczona.

Po pierwszym meczu przed polkowską publicznością w grze na-

» Mówi trener Nowakowski



Z defensywy w dzisiejszym spotkaniu nie jestem zadowolony, to nie jest to, czego bym sobie życzył w przyszłości. Myślę, iż było to spowodowane nie tyle brakiem umiejętności, ale dużą rotacją składu, ale trzeba testować różne warianty gry. Nie udało nam się zdobyć "setki", każda z zawodniczek chciała rzucić właśnie ten setny punkt, a gdy się czegoś bardzo chce to często nie wychodzi. Niestety, przez ostatnie 2 minuty min nie udało nam się dokonać tej sztuki. Jestem zadowolony z zaangażowania dziewczyn, ale musimy jeszcze sporo popracować by dojść do optymalnej dyspozycji.

Not. Padziej



Natalia Walińska zdobyła w meczu z Ostrowią 9 pkt.

szego zespołu widać wyraźną zmianę na lepsze. Przeciwko rywalkom z dołu tabeli, jakim jest zespół z Ostrowa, nowy system gry stworzony przez trenera Nowakowskiego działał bardzo dobrze, ale nasz zespół czeka jeszcze sporo pracy, zanim osiągnie poziom, który pozwoli skutecznie walczyć o medal.

CCC Polkowice - Ostrowia Ostrów Wielkopolski 98:56 (23:19, 23:12, 28:10, 24:15)

» Rozmowa z Krzysztofem Korsakiem, prezesem CCC Polkowice

Potrzeba nam centra

- Trener Nowakowski głośno mówi o walce o brąz, tymczasem w meczu w Pabianicach nie udało nam się pokonać najgroźniejszego rywala do miejsca na podium?

- Myślę, że Pabianice będą groźnym rywalem nie tylko dla nas, ale także dla Wisły i dla Lotosu. Spore rotacje składów w zespołach grających w Eurolidze mogą spowodować braki np. w zgraniu, dlatego myślę, że zarówno my, jak i Polka nie stoimy na straconej pozycji.

- Po kilku miesiącach widoczne są efekty pracy trenera Nowakowskiego, czy już dziś myśli pan o zatrzymaniu tego uznanego szkoleniowca w Polkowicach na dłużej niż rok?

- Moim marzeniem jest zatrzymanie w Polkowicach trenera

CCC Polkowice: Koryzna 19 (1x3), Jasnowska 17 (3x3), Kłosińska (1x3), Nowacka (1x3) obie po 13, Żytmirska, Walińska, Marczewska po 9, Pałka 4, Salska 3, Stępniewicz 2;

Ostrowia: Górzyńska-Szymczak 17, Żurkowska 15 (5x3), Mądra 10 (2x3), Kaczmarek, Sziwczak-Dajksler obie po 4, Banaszkiewicz, Szymańska obie po 2, Górczak, Anioła po 1, Przybylak 0, Misiak nie grała.

Andrzej Padniewski

ra Nowakowskiego na dłużej niż na jeden sezon. Główną kwestią będzie to, jak będzie wykonana i odebrana jego praca w naszym zespole, ale o pierwsze oceny będziemy mogli pomyśleć dopiero na wiosnę.

- Czego brakuje zespołowi CCC, by skutecznie walczyć z takimi zespołami jak Lotos czy Wisła?

- Słabsi jesteśmy tylko kadrowo, gdyż staramy się grać i grać składem krajowym. Myślę, że jak na polskie warunki mamy bardzo dobry skład. Brakuje nam tylko rasowego centra, ale istnieje pewne prawdopodobieństwo, że w trakcie sezonu dołączy do zespołu jeszcze jedna zawodniczka.

Rozmawiał Andrzej Padniewski



Deszczowa koszykówka

W bardzo złych warunkach atmosferycznych rozegrano pierwszą edycję polkowskiego turnieju streetballa. W sobotę, 15 października, na specjalnie przygotowanych boiskach walczyło 70 drużyn.

W najbardziej prestiżowej kategorii OPEN mężczyzn zwyciężyła ekipa z Lubina pod nazwą "XXX", która występowała w składzie Mateusz Sarwuta, Krzysztof Szkoła oraz Sławomir Prusak. Drugie miejsce wywalczył zespół z Głogowa, natomiast o trzecią lokatę w bezpośrednim, bratobójczym pojedynku zagrały dwie polkowskie drużyny. Ostatecznie wygrała ekipa pod nazwą "Paulinka Team" występująca w składzie: Marcin Skalski, Leszek Kałnućzak, Tomasz Huzarski oraz Andrzej Poręba. - Chłopaki dochodząc tak daleko nauczyli się cwaniactwa. - relacjonował po meczu Piotr Abramowicz, zawodnik drużyny "Jigga", która

zajęła 4. miejsce - My liczyliśmy nie tyle na taryfę ulgową, ale na boiskową kulturę. Koledzy zaś potraktowali nas tak, jak nieznana drużyna, popełniając m.in. mało sportowe faule - dodawał.

W innych kategoriach rywalizacja również była bardzo ciekawa; w żeńskim openie zwyciężyły "Znajome Prezesa", głównie za sprawą dobrej gry byłej zawodniczki CCC, a obecnie trenerki drugiej drużyny seniorskiej, Ewy Portianko. W kategorii gimnazjalnej wśród chłopców wygrała ekipa z Wrocławia, natomiast w żeńskiej swój sukces powtórzyły podopieczne Krzysztofa Olszyńskiego, zajmując trzy pierwsze miejsca. W młodszych kategoriach zwyciężały wyłącznie polkowskie zespoły.

Reprezentacja naszej gazety, startująca w kategorii instytucji i zakładów pracy, wywalczyła ostatecznie 4. miejsce - w tej kategorii zwyciężyła ekipa ZG Polkowice - Sierszowice.

Andrzej Padniewski



Zwycięstwo "dwójki"

Reprezentacja Szkoły Podstawowej nr 2 w Polkowicach zwyciężyła w etapie powiatowym "Turnieju 5-ciu milionów" i będzie reprezentować powiat polkowski w zawodach wojewódzkich.

Zawody rozegrano 23 października w hali sportowej przy ulicy Dąbrowskiego. Turniej 5-ciu milionów jest rywalizacją reprezentacji szkół

podstawowych. Jego specyfika polega na tym, że wszystkie roczniki walczą pomiędzy sobą, pokonując tory przeszkód. Na torze rywalizują też rodzice dzieci uczęszczających do poszczególnych szkół. Suma punktów zdobytych we wszystkich kategoriach decyduje o pozycji w końcowej klasyfikacji. W ubiegłym roku zwyciężcą etapu wojewódzkiego była polkowska "jedynka". W tym roku musiała ona ustąpić miejsca SP 2, która, mamy nadzieję, powtórzy ubiegłoroczny sukces swoich kolegów i koleżanek z SP 1.

KoK



M Zwycięska passa trwa

Trzeci mecz i trzecia wygrana. Tym razem tenisistki stołowe MKSTS Polkowice pokonały faworyta rozgrywek Eltę Łódź 6:4.

- Uważam, że w tegorocznych rozgrywkach będziemy się liczyć w walce o awans - mówiła nam przed wyjazdem do Łodzi Ewa Bednarska, nowa zawodniczka polkowickiego zespołu.

Mecz z Eltą na pewno jednak będzie bardzo trudny, bo to niezmiernie wymagający rywal - dodawała. Rzeczywiście pojedynek z łodziankami była zacięty, ale ostatecznie to podopieczne trenera Słowińskiego wyszły

Tenisistki stołowe MKSTS spisują się wprost rewelacyjnie w rozgrywkach pierwszoligowych. Jak na razie nie przegrały ani jednego meczu.



z tej batalii zwycięsko, w efekcie mają już na swoim koncie sześć punktów.

W dotychczasowych meczach nasz zespół spisuje się wprost wyśmienicie. Nie przegrał jeszcze ani razu i zajmuje drugie miejsce w stawce pierwszoligowców z grupy południowej ustępując liderowi - ekipie PKS RAFAELLO Kazimierza Wielka tylko gorszym stosunkiem setów wygranych do przegranych.

Kolejny mecz polkowiczanki rozegrają we własnej hali z ekipą UKTS-u Krosno. Mecz rozpocznie się o godzinie 12, w sobotę 30 października. Wszystkich fanów kobiecego tenisa stołowego zapraszamy do hali przy ulicy Skalników. Emocji z pewnością nie zabraknie.

KoK

Chojnów poległ jako kolejny

Polkowickie kadetki reprezentujące barwy MKS Orzeł Polkowice pewnie wygrały swój kolejny mecz ligowy, pokonując zespół z Chojnowa 89:31, i mimo, iż to dopiero początek sezonu, głośno mówi się o tym, że ekipa Krzysztofa Olszyńskiego pewnie kroczy po zwycięstwo w lidze dolnośląskiej.

Koszykarki Orła ani przez chwilę nie oddały inicjatywy. Dobra gra w defensywie, spora ilość przechwyty oraz wysoka skuteczność sprawiły, że zwy-

cięstwo polkowiczank nie było zagrożone. W drugiej połowie drużynie Krzysztofa Olszyńskiego zabrakło koncentracji, przez co nasze koszykarki rzuciły mniej punktów, mimo, iż na początku meczu zapowiadało się na trzyfrowy wynik.

Podopieczne trenera Olszyńskiego odnoszą sukces za sukcesem. Po zwycięstwach w ulicznej odmianie koszykówki na turniejach we Wrocławiu i Polkowicach teraz w środowisku koszykarskim głośno mówi się o walce o mistrzostwo nie tylko Dolnego Śląska, ale także o próbę walki o podium podczas Mistrzostw Polski. Do tego jednak jeszcze daleka droga.

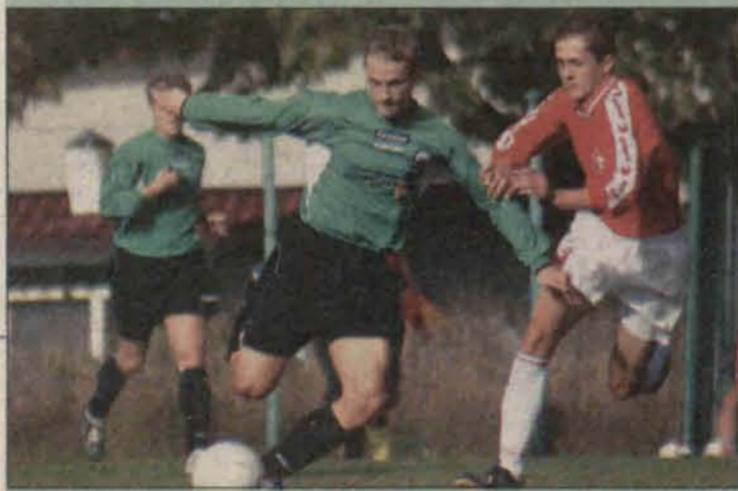
Andrzej Padniewski

Nie dali im szans

Zarówno juniorzy starsi jak i młodszy wygrali swoje mecze. Starsi z wracającym do gry po kontuzji Pawłem Kazimierzakiem pokonali ekipę Orła Zabkowice Śląskie 4:2. Kazimierzak strzelił bramkę na 3:2. Pozostałe gole dla naszego zespołu strzelali Lesycz, Kunz i Jańczak. Młodszy natomiast nie dali szans zespołowi z tego samego mia-

sta wygrywając pewnie 3:0. Pierwsza bramka w tym meczu padła po голу samobójczym, drugą strzelił Puzio, a trzecią Witkowski. W kolejnym meczu nasi juniorzy będą podejmować na wyjeździe zespół Polonii Świdnica. Mamy nadzieję, że podtrzymają zwycięską passę.

KoK



Żenująca niemoc piłkarzy

Nudna, beznadziejna, nijaka - takie rzeczowniki najtrafniej charakteryzują grę Górnika w meczu ze Stasiakiem KSZO Ostrowiec. Remis 0:0 ucieszył gości, a pogrążył gospodarzy. Piłkarze Wojny po raz kolejny nie strzelili gola przed własną publicznością.



Krzysztof Łacina, podobnie jak jego koledzy nie zaliczył meczu ze Stasiakiem do udanych.

Spotkanie z KSZO było antyreklamą futbolu. Niecelne podanie, chaotyczne, szarpane akcje i kompletny brak emocji. Tak dużej dawki bylejakości nie wytrzymałby nikt i nie dziwne, że fani futbolu z Polkowic jeszcze przed ostatnim gwizdkiem sędziego opuszczali stadion klnąc siarczysto. Na marginesie na trybunie obiektu przy Kopalniowej przychodzi coraz mniej widzów (na meczu z KSZO było ich zaledwie sześciuset).

W pojedynku z zespołem z Ostrowca Świętokrzyskiego podopieczni trenera Wojny nie oddali ani jednego celnego strzału na bramkę i to jest najlepsze podsumowanie ich występu.

Mamy zespół złożony z młodych graczy, którzy dopiero się uczą ligowej piłki. Staramy się coś zmienić w naszej grze, ale rzeczywistość nie wygląda ona najlepiej - skomentował po meczu Wiesław Wojno, szkoleniowiec Górnika.

Tuż po gwizdku kończącym mecz z KSZO najwierniejsi fani Górnika skandowali "Zawsze z wami - ultras fani", dziękując swoim pupilom za grę. Taka postawa kibiców świadczy o tym, że dorośli oni do swojej roli. Wspierają zespół w najtrudniejszych momentach. Teraz pora by i piłkarze stanęli na wysokości zadania i odpłacili swoim fanom postawą na boisku. I nawet nie chodzi o to, by zespół Wojny zaczął grać jak z nut, bo w to, że tak się stanie już chyba nikt w Polkowicach nie wierzy. Chodzi jednak o to, by na twarzach zawodników podczas meczów fani widzieli zacięcie, upór, by zawodnicy zostawiali na boisku serce. Jeżeli z całą odpowiedzialnością będą mogli spojrzeć w lustro i powiedzieć sobie, że zrobili wszystko co było w ich mocy by wygrać, to nikt nie będzie miał do nich pretensji, nawet wówczas gdy przegrają.

Konrad Kaptur

» Mówi Sebastian Gorząd, pomocnik Górnika Polkowice

Trudno mi to wytłumaczyć

- Kolejny raz zagraliście słaby mecz przed własną publicznością...

- Rzeczywiście, nie poszło nam za dobrze. W defensywie może nie wyglądało to jeszcze najgorzej, ale z przodu była tragedia. Szybki uraz Tomka Moskala trochę nam pokrzyżował szyki, ale to nie jest sprawiedliwienie, bo naprawdę źle zagrał cały zespół. Praktycznie przez cały mecz nie potrafiliśmy stworzyć nawet jednej klarownej sytuacji bramkowej.

- Czy szybki uraz Moskala był kluczowym wydarzeniem dla losów meczu?

- Na pewno istotnie wpłynął na naszą taktykę. Mieliśmy bowiem wrzucać długie piłki w pole karne na Tomka. Niestety ani Paweł Pytlarz, ani Marek Gancarczyk nie potrafili zastąpić Tomka w walce o górne piłki. To zdol-

ni i ambitni chłopcy, mają wielką wolę walki i chęć do gry, ale sporo im jeszcze brakuje do tego by być solidnymi drugoligowymi piłkarzami.

- Sebastian brutalna prawda jest taka, że każdy kolejny mecz w Polkowicach gracie gorzej. Z czego wynika wasza niemoc?

- Naprawdę nie wiem, nie potrafię tego wytłumaczyć. Może za bardzo chcemy wygrać i to nas paraliżuje. Dzisiaj bardzo zależało nam na zwycięstwie, byliśmy zmotywowani, a nie udało się.

Teraz będziemy musieli szukać punktów na bardzo trudnym terenie w Bełchatowie. Na pewno nie będzie tam łatwo. Jednak nie poddajemy się, będziemy walczyć, bo przecież grać w piłkę potrafimy. Trzeba teraz to udowodnić.

Rozmawiał: Konrad Kaptur

Zdaniem trenera Wojno



-Mecz z drużyną Ostrowca od początku nie układał się po naszej myśli. Liczyliśmy na Tomka Moskala, który wrócił do składu po trzech tygodniach. Niestety już na początku ten zawodnik musiał opuścić plac gry. Pytlarz i Gancarczyk muszą się jeszcze bardzo dużo uczyć. Pomimo remisu nie mogę mieć do zawodników pretensji, bo grali z dużym zaangażowaniem. Brakowało jednak sytuacji strzeleckich, gry jeden na jeden. Prawda jest taka, że mamy taki zespół jaki mamy. Większość graczy musi się jeszcze sporo uczyć. Staramy się zmieniać naszą grę, ale na razie poza wolą walki i zaangażowaniem moi piłkarze nie pokazują za wiele.

Not. KoK